



# Independent Trader

Wydanie 7/2015

## W dzisiejszym wydaniu:

### 1. Koniec sankcji UE – Rosja coraz bliższy.

Str. 2-3

Stanowisko UE wobec sankcji wobec Rosji stopniowo łagodnieje. Nasi wschodni sąsiedzi postanowili pomóc finansowo Grecji, oczywiście nie bezinteresownie.

### 2. Bank centralny – ostateczny kupiec długu.

Str. 4-7

Zadłużenie krajów jest w coraz większym stopniu skupowane przez banki centralne. Celem jest rozmontowanie bańki zadłużenia rządowego.

### 3. Jak i gdzie kupować metale szlachetne?

Str. 8-12

Nie sztuką jest kupić metal szlachetny, lecz wybrać odpowiedniego diler, który ten metal do nas dostarczy. Przygotowałem dla Was ofertę dwóch firm, których usługi mogę z czystym sumieniem polecić.

### 4. Atak na gotówkę = większa władza państwa i banków.

Str. 13-15

W Europie do głosu coraz częściej dochodzą zwolennicy zmniejszenia limitów dotyczących płatności gotówkowych. W Polsce ten limit jest jednym z większych w Europie, pytanie czy w najbliższym czasie się to nie zmieni.

## Koniec sankcji UE – Rosja coraz bliższy.

Mniej więcej raz w tygodniu w mediach pojawiają się dyskusje odnośnie bankructwa Grecji. Mało się jednak mówi o znaczeniu nowej trasy dla planowanego gazociągu łączącego Rosję z Europą zachodnią a przechodzącego właśnie przez Grecję.

Gazociąg South Stream mający stanowić alternatywę dla przesyłu gazu przez terytorium Ukrainy został zablokowany przez Komisję Europejską kilka miesięcy temu. Długo nie czekając Rosja zapowiedziała alternatywną trasę przez Turcję oraz zbankrutowaną Grecję. Z punktu widzenia Rosji, mimo iż budowa gazociągu przesunie się trochę w czasie, to jednak zmiana trasy przyniesie dużo korzyści geopolitycznych.

Znaczenia nowej trasy nie docenili europejscy politycy. Niemiecki minister finansów Wolfgang Schäuble nakazał Grekom szukać pomocy finansowej w Rosji czy Chinach. Napięcie na linii Ateny – Berlin szybko wykorzystyła Rosja. Po ostatnim spotkaniu pomiędzy premierem Grecji Alexisem Tsiprasem oraz Władimirem Putinem ogłoszono, iż Rosja wypłaci Grecji awansem 5 mld USD w ramach przyszłych rozliczeń za przesył gazu, który rozpocznie się najwcześniej w 2019 roku.

Przy greckim zadłużeniu wynoszącym prawie 400 mld euro jest to kwota bez znaczenia w sensie finansowym. W sensie strategicznym jest to jednak ruch niezwykle ważny.

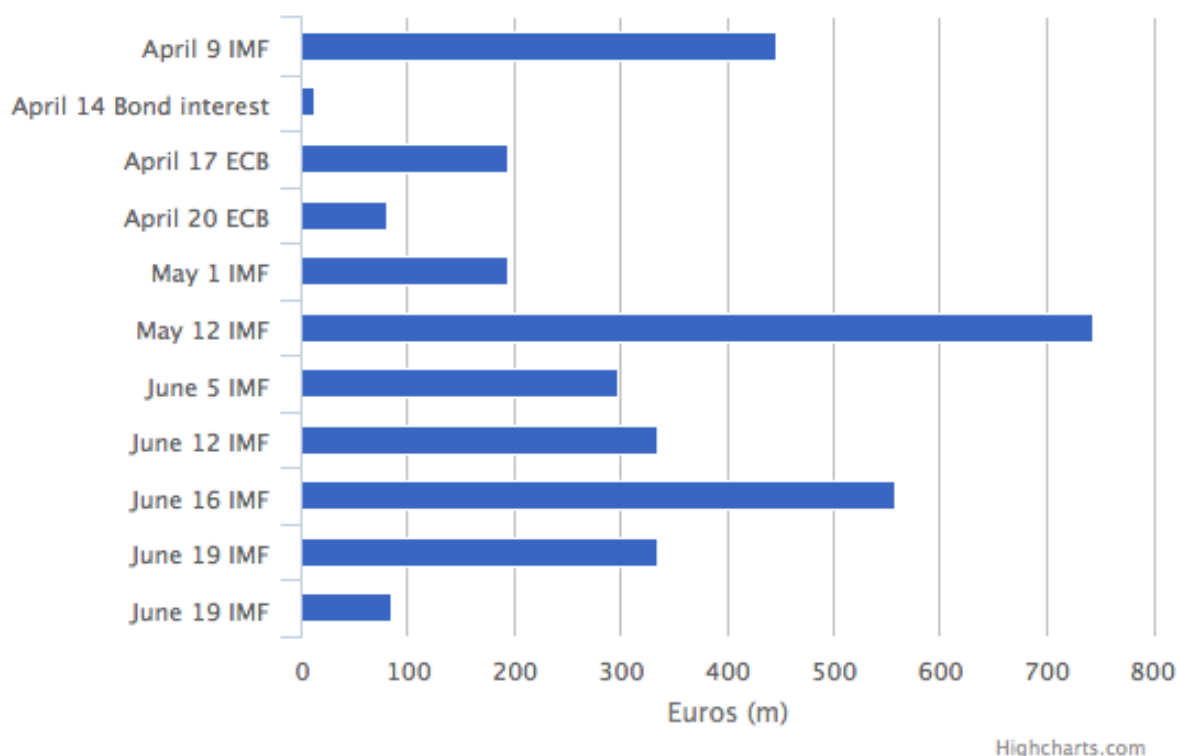
Sankcje nałożone na Rosję wygasają pod koniec czerwca. Jeżeli Bruksela naciskana przez Waszyngton będzie próbowała je wydłużyć, to niezbędna do tego będzie jednomyślność wszystkich członków UE. Bez Grecji oraz Węgier, które ostatnio otrzymały od Rosji 10 mld euro linii kredytowej na rozbudowę elektrowni atomowej, przedłużenie sankcji wydaje się być mało prawdopodobne.

Zabawny wydaje się być fakt, iż realny koszt kupienia sobie przychylności Grecji w praktyce wyniesie dokładnie zero. W najbliższych tygodniach Grecja będzie spłacać bowiem wyłącznie dług do MFW.

## What Greece owes and when



Source: UBS



Większość środków przekazanych Grecji trafi zatem do MFW, skąd w ramach kolejnej pożyczki powędruje do równie zbankrutowanej Ukrainy. Ta, zapewne korzystając z kapitału, spłaci sporą część długu względem Gazpromu, czyli pieniądze pośrednio wrócą do Rosji.

Z perspektywy Grecji budowa gazociągu przyniesie długoterminowo mnóstwo korzyści. Inwestycje związane z budową pomogą zredukować astronomiczne bezrobocie. Opłaty przesyłowe (dopiero od 2019) zapewnią stały dopływ gotówki do budżetu. Najważniejsza jest jednak szansa na normalizację stosunków z Turcją, z którą Grecy są w fazie zimnej wojny od co najmniej 100 lat.

Dobre relacje w regionie są bardzo potrzebne Rosji. Za pośrednictwem Grecji Putin może skutecznie blokować ewentualne sankcje, do których wymagana jest jednomyślność. Dobre relacje z Turcją są również ważne. Turcja jest ostatecznie znaczącym członkiem NATO i blokowanie wpływów USA w regionie jest dla Rosji bardzo istotne.

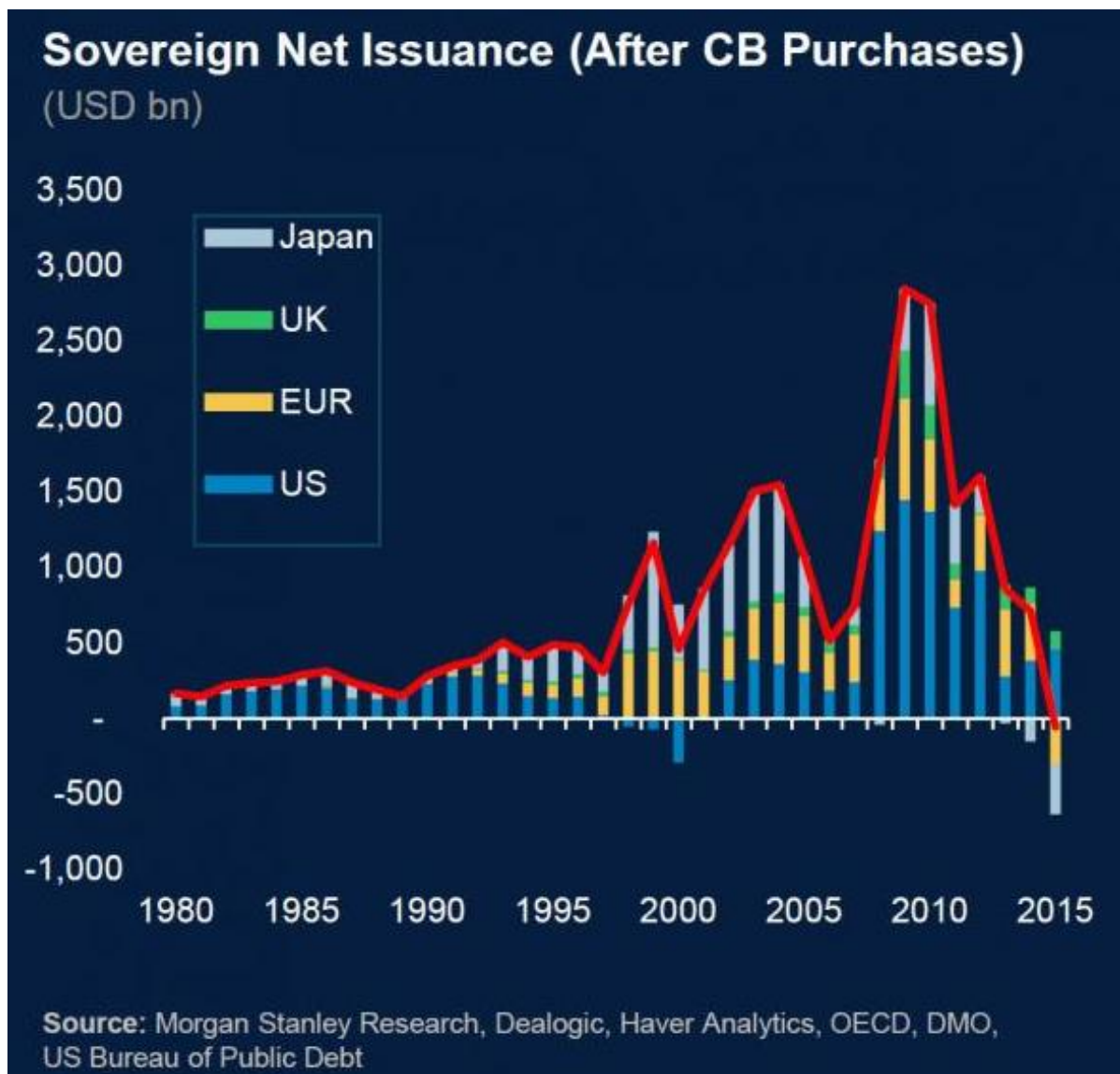
Z punktu widzenia inwestycyjnego najważniejszy wydaje się być koniec sankcji gospodarczych. Jeżeli UE nie przedłuży sankcji, to Rosja prawdopodobnie zniesie sankcje nałożone w odwecie. Taki scenariusz zapewne jest już w kartach, zważywszy że ETF spółek rosyjskich dał od początku roku zarobić prawie 40%, pozostając jednocześnie najtańszym rynkiem na świecie.

Trader21

## Bank centralny – ostateczny kupiec długu.

Jeden z Czytelników podesał mi ciekawy wykres wraz z prośbą o jego wyjaśnienie. Sprawa jest o tyle interesująca, iż postanowiłem dokładnie się jej przyjrzeć.

Mianowicie, w pierwszym kwartale 2015 roku po raz pierwszy w historii cztery największe banki centralne (FED, EBC, BOE, BOJ) skupiły więcej długu, niż wyemitowano w tym samym czasie. Jak to jest możliwe?

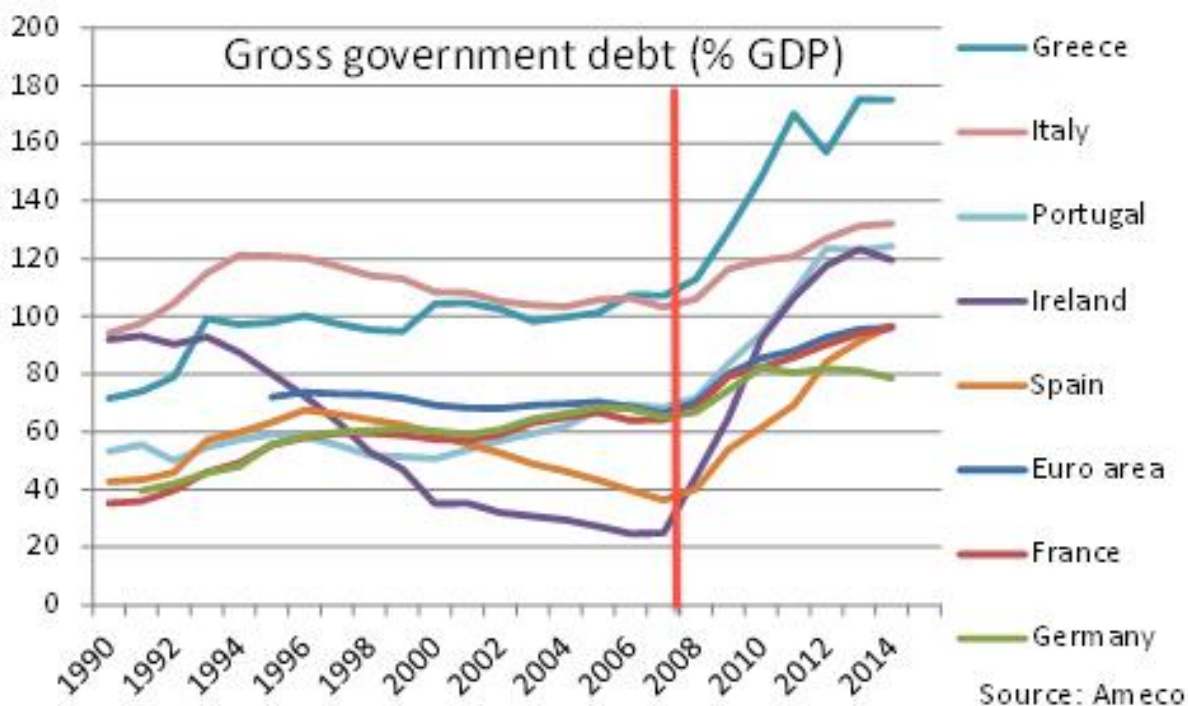


W normalnych czasach banki centralne posiadały w swoich aktywach obligacje odpowiadające bazowej podaży pieniądza (M0 lub M1). Gdy rząd uchwałił budżet z deficytem emitowano dodatkowe obligacje, które skupowały banki komercyjne lub fundusze inwestycyjne.

Obecnie np. FED posiada obligacje USA na kwotę 2,4 bln USD, podczas gdy dług USA przekroczył 18 bln.

Kiedy w 2008 roku banki centralne na całym świecie zdecydowały się rozpocząć bezprecedensową akcję dodruku, sytuacja na rynku obligacji wypaczyła się całkowicie.

Banki centralne widząc, że brakuje kupców na dług rządowy, zaczęły dodrukowywać środki płatnicze, za które skupowały obligacje rządowe. Tzw. zapewnienie płynności polegało na umożliwieniu rządowi zadłużonym ponad stan dalsze zwiększanie zadłużenia.



Bez interwencji banków centralnych nadmiernie zadłużone kraje nie mogąc tanio pożyczyć kapitału ograniczyłyby wydatki, a tym samym przyrost długu. Skoro jednak banki centralne pełniły rolę ostatecznego pożyczkodawcy, to co stoi na przeszkodzie dla łatwego życia na kredyt.

W ten właśnie sposób doszliśmy do sytuacji, w której zbankrutowana Hiszpania czy Włochy mogą zadłużać się oferując 1,47% odsetek rocznie. Niektóre kraje, jak np. Szwajcaria każą płacić sobie za możliwość przetrzymania kapitału w ich obligacjach. Świat stanął na głowie.

Taka sytuacja jednak nie może trwać wiecznie. Na fali spadającej rentowności obligacji, rosła ich cena. Posiadacze długu rządowego, w większości ponadnarodowe banki zarobiły już swoje. Obecnie rynek długu rządowego jest w fazie ewidentnej bańki. Mówiąc inaczej, rentowność długu wielu krajów jest już tak niska, że nie bardzo może dalej spadać. W tym momencie wartość długu o negatywnej rentowności przekroczyła 3,6 bln USD.

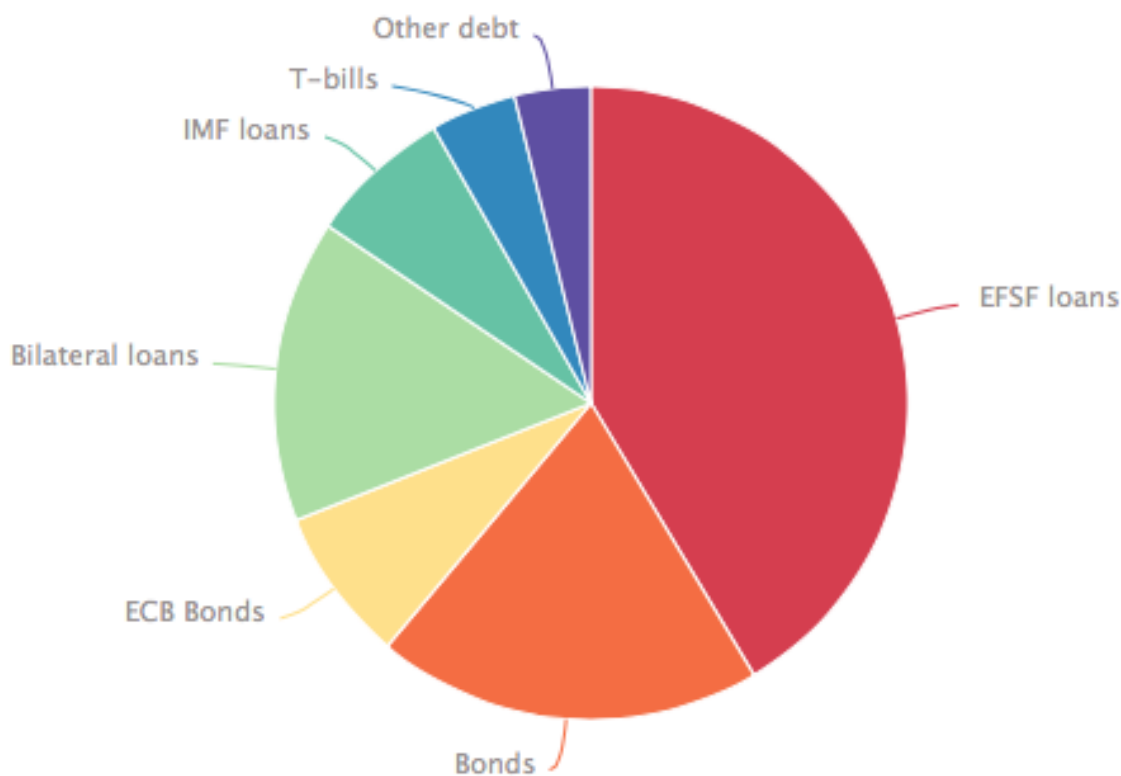
Sytuację na rynku długu rządowego doskonale rozumieją globalni inwestorzy, którzy po cichu ewakuują się z rynku obligacji. Popyt na dług wysycha. Aby zapobiec bankructwu wielu krajów banki centralne drukują waluty i skupują z rynku więcej obligacji, niż emituje się w tym czasie (odpowiednik nowych emisji powiększony o obligacje rzucone na rynek).

Dodruk waluty aby monetyzować 100% długu był stosowany wyłącznie w rozpadających się reżimach trzeciego świata. Dziś, jak widać mamy nowy standard.

Efekt jest taki, że dług rządowy, który jest absolutnie niespłacalny przechodzi systematycznie z bilansów banków komercyjnych do banków centralnych.

Na przykładzie Grecji widać jaką część stanowią regularne obligacje, a jaką gwarancje EFSF oraz pożyczki z MFW czy EBC.

### Greece's €317bn debt pile



źródło: highcharts.com

Proces przenoszenia długu w miejsca, w których jest on mniej groźny, rozpoczął się 7 lat temu i trwa do dziś. Ostatecznie bank posiadający zbyt dużą ekspozycję na toksyczny dług może zbankrutować. O ten sam dług będący w posiadaniu banku centralnego nikt nie będzie pytał.

Obecna sytuacja wyraźnie wskazuje, iż mamy do czynienia z próbami rozmontowania bańki w długi rządowy. Osoby zasiadające w zarządach BIS czy banków centralnych doskonale zdają sobie sprawę, iż dług rządowy będzie w ten czy inny sposób odpisany lub wyjdziemy z niego hiperinflacją. Nie ma fizycznej możliwości by dług USA, UK, Europy czy Japonii był kiedykolwiek spłacony w uczciwy sposób.

Mimo, iż obecne działania banków centralnych odwołują się w czasie i być może częściowo łagodzą konsekwencje resetu, to jednak obawiam się, że w niedalekiej perspektywie przyjdzie nam za to słono zapłacić. Częściowe umorzenie długu posiadanego przez bank centralny może być uzależnione od spełnienia pewnych warunków. Jednym z nich może być np. zgoda na powiązanie poszczególnych walut z SDR'ami emitowanymi przez MFW, a tym samym przejście na wyższy poziom centralizacji monetarnej.

Temat jest jednak na tyle rozległy, że przybliżę go w osobnym wpisie.

*Trader21*

## Jak i gdzie kupować metale szlachetne?

Często w mailach prosicie o wskazanie gdzie i w jaki sposób kupić złoto czy srebro. W odpowiedzi zazwyczaj przekazuję Wam dane dwóch dilerów, z których sam korzystam. Dziś postanowiłem pójść krok dalej. Na fali owocnej współpracy z Saxo postanowiłem uruchomić kolejny program afiliacyjny, tym razem z dilerami metali szlachetnych.

Czemu dilerami a nie jednym dilerem? Otóż rynek w Polsce ciągle się zmienia. Firma, która dziś oferuje nam najlepsze warunki, jutro może popaść w samozachwył i obniżyć standard obsługi. Mówiąc wprost, zdrowa konkurencja jest potrzebna.

Wracając jednak do mojego wyboru, czemu akurat Ci dilerzy a nie ktoś inny?

Zakupów metali szlachetnych dokonuję od paru ładnych lat. Aby uzyskać najlepsze ceny, dzwoniłem do wszystkich dilerów, jakich udało mi się znaleźć. Interesowała mnie konkretna cena w odniesieniu do spot za konkretny towar przy ściśle określonym budżecie. Żadnej dostawy terminowej. Mieliśmy już w Polsce trzy przypadki, w których diler zniknął z pieniędzmi klientów, którzy dali się nabrać na „cudowne okazje”.

Jeżeli diler nie miał towaru od ręki lub nie był w stanie się odpowiednio na czas zatowarować był po prostu niewiarygodny. W pierwszym etapie selekcji odpadła większość firm. Z pozostałymi negocjowałem cenę. Na kilkanaście transakcji realizowanych dla mnie oraz moich klientów za każdym razem wygrywał jeden z dwóch dilerów: Mennica Skarbowa lub Metale Lokacyjne (Prestige Coins). W taki sposób nawiązała się między nami współpraca. Z czasem zacząłem odsyłać bezpośrednio moich klientów w dwa wskazane miejsce, a oni bez mojego udziału realizowali transakcje. Zadowolenie klientów jest moim zdaniem najlepszym potwierdzeniem, iż dokonałem dobrego wyboru.

Ostatecznie od moich klientów do obu firm trafiło kilka milionów złotych. Transakcje realizowaliśmy zarówno w kraju, jak i z dostawą zagraniczną. Po jakimś czasie do obu sprzedawców nabrałem na tyle zaufania, że zdarzało mi się puścić częściowy przelew przed odbiorem towaru, ale wyłącznie w sytuacjach, gdy metal kupowała moja firma. W przypadku zakupów jako osoba fizyczna zdecydowanie preferuję anonimowe zakupy.

Przejdźmy zatem do porównania Metali Lokacyjnych i Mennicy Skarbowej.

### 1. Asortyment.

Obie firmy oferują bardzo szeroki asortyment złota oraz srebra i na tym powinniśmy się skupić. Nie interesują mnie diamenty, ponieważ się na nich nie znam. Rynek platyny czy palladu jest w Polsce zbyt płytki, aby opłacało się inwestować w metal fizyczny.



## 2. Dostępność towaru.

Zarówno jedna jak i druga firma dysponuje sporymi zapasami (w porównaniu do innych dilerów), dzięki czemu po telefonicznym uzgodnieniu szczegółów towar zazwyczaj jest dostępny od ręki. Czasami zdarzały się sytuacje, w których klienci korzystając z chwilowych spadków cen chcieli kupić duże ilości srebra pod postacią monet. Jeżeli sprowadzenie ich na czas było niemożliwe (brak towaru w mennicy), dilerzy oferowali transakcję natychmiastową, przekazując klientowi w zamian sztabki 1 kg odpowiadające wartościowo zamówionym monetom. Dzięki temu sprzedawca był w stanie zamówić w mennicy odpowiednio dużą ilość towaru z dostawą za tydzień, przy okazji blokując okazjonalną cenę. Gdy tylko towar trafiał do dilerów wymieniano sztabki na monety i wszystkie strony były zadowolone. To jest właśnie przykład elastyczności, którą bardzo cenię.

## 3. Kontakt ze sprzedawcą.

Jeżeli jest to możliwe, to zawsze preferuję kontakt osobisty. Warto odwiedzić siedzibę aby poznać drugą stronę transakcji, zwłaszcza gdy planujemy cykliczne zakupy. Znając się budujemy relacje, które z czasem pomogą nam wynegocjować lepsze ceny „dla stałych klientów”. Warto jednak pamiętać pewną prawidłowość, poziom obsługi zawsze będzie wyższy w siedzibie głównej niż w placówkach partnerskich. Pracownik nigdy nie będzie tak zmotywowany jak właściciel biznesu.

Jeżeli jednak planujemy zakupy okazjonalne lub po prostu mamy pytania, to zwyczajnie możemy zadzwonić, zadać pytanie mailem lub skorzystać z czatu online.

## 4. Odbiór osobisty.

Wielokrotnie podkreślałem, że preferuję zakupy anonimowe. Gotówka za towar. Skoro prawo pozwala na dokonywanie anonimowych transakcji do kwoty 15 tys. euro, to czemu by z nich nie skorzystać? Tu od razu nasuwa się pytanie o placówki handlowe i ich lokalizacje.

**a)** Mennica Skarbowa siedzibę główną jak i sklep posiada w Warszawie przy ul. Jasnej 1. Dodatkowo odziały własne lub partnerskie w Łodzi, Katowicach, Wrocławiu, Krakowie i w Kielcach.

**b)** Właściciel Metali Lokacyjnych z kolei postawił na odrobinę niższe ceny i utrzymanie jednej placówki w Warszawie przy ulicy Wiejskiej 17.

## **5. Zakupy anonimowe vs. sprzedaż terminowa.**

Jeżeli nie zależy Wam na anonimowości lub kupujecie małe ilości, to wybieranie się od siedziby dilerka mija się z celem. Co więcej, ceny produktów dostępnych przez internet (małe ilości) są zazwyczaj nieznacznie niższe. Wybierając towar, oznaczony jako „Wysyłka 24 godziny” możemy śmiało zakładać, iż produkt dotrze do nas w ciągu 1 dnia roboczego.

Decydując się na tańszy towar musimy poczekać około 3 tygodni. Mennica Skarbowa rezerwuje sobie dostawę do 15 dni roboczych, podczas gdy Metale Lokacyjne 21 dni kalendarzowych. W praktyce zazwyczaj musimy poczekać trochę krócej.

## **6. Gwarancja dostawy.**

Mennica Skarbowa otrzymała certyfikat Trusted Shops potwierdzający wysoki standard wdrożonych procedur, m.in. ochronę kupującego, w skład której wchodzi gwarancja zwrotu pieniędzy oferowana przez znane towarzystwa ubezpieczeniowe. Przejrzystość oraz wysokie standardy wymuszają także obowiązki narzucone przez KNF, jako że Mennica Skarbowa jest spółką akcyjną notowaną na New Connect.

Dla odmiany, Metale Lokacyjne jako jedyny znany mi diler w Polsce wyposażył się w spektrometr „prześwietlający” sztabkę / monetę, w efekcie czego diagnostyka autentyczności w zasadzie wyklucza nabycie u nich fałszywki. Ich system transakcyjny jest na ostatnim etapie integracji z „Opineo”, dzięki czemu macie gwarancje, iż opinie klientów w żadnym stopniu nie są moderowane.

Co do samej przesyłki, to w obu przypadkach każdy towar, nawet o najniższej wartości wysyłany jest do klienta przesyłką ubezpieczoną. W razie uszkodzenia, zaginięcia lub kradzieży przesyłki, otrzymujemy szybko zwrot zadeklarowanej kwoty. Na szczęście, żaden z polecanych dilerów nie musiał jeszcze korzystać z ubezpieczenia.

## **7. Bezpieczeństwo i wiarygodność.**

Zarówno Mennica Skarbowa jak i Metale Lokacyjne są firmami o zbliżonej wielkości jeżeli chodzi o obroty. W obu przypadkach przychody za zeszły rok przekroczyły 30 mln PLN. Nie mówimy zatem o „raczkujących” dilerach.

Poziom obsługi jest na bardzo wysokim poziomie, przynajmniej jeżeli chodzi o doświadczenia moje i moich klientów. Aby sprawdzić jednak co o nich myślą mniejsi konsumenci poszperałem trochę w internecie. Oceny przyznawane na porównywarkach ofert, jak i na zabezpieczonych stronach przyznają obu dilerom oceny powyżej 4,7 w pięciostopniowej skali.

## 8. Rabaty dla klientów Independent Trader.

Aby program afiliacyjny miał sens wszystkie strony muszą osiągnąć wymierne korzyści. Zarówno Mennica Skarbowa jak i Metale Lokacyjne przygotowały dla Was rabaty na zakupy zarówno przez internet, telefon, jak i w bezpośrednio w siedzibie sprzedawcy.

Wysokość rabatów przedstawia się następująco:

- a)** Mennica Skarbowa - 0,75% rabatu na każdy produkt.
- b)** Metale Lokacyjne – 0,5% rabatu na wszystkie produkty, z wyłączeniem złotych sztabek o wadze od 10 oz do 1 kg, na które rabat wynosi 0,25%. W tym przypadku rabaty są minimalnie niższe niż u poprzednika, ale równoważy się to niższymi cenami w ofercie.

### Co zrobić aby otrzymać rabat?

**a)** Przy zakupach przez internet wystarczy w oknie „Kupon rabatowy” wpisać Trader21, a rabat naliczy się automatycznie. Ważne jest natomiast by rejestracja na stronie diler nastąpiła po kliknięciu w reklamę pod tym artykułem lub na stronie głównej IndependentTrader.pl.

Dodana zostanie również nowa zakładka w pasku głównym „Niezbędnik Inwestora”, w której znajdziecie polecane przeze mnie firmy, m.in opisanych tu dilerów metali szlachetnych. Wystarczy zatem kliknąć w baner reklamowy, by nastąpiło przekierowanie na stronę diler.

**b)** Przy zakupach przez telefon należy poinformować diler, iż jesteście Czytelnikami Independent Trader i chcielibyście skorzystać z rabatu na hasło: Trader21

**c)** Przy zakupach osobistych także wystarczy, jeżeli posłużycie się hasłem i rabat zostanie Wam automatycznie przydzielony

Od każdego zakupu, jakie dokonacie za moim pośrednictwem Metale Lokacyjne oraz Mennica Skarbowa wypłaci mi prowizję. Wy kupujecie produkt taniej, ja otrzymuję wynagrodzenie od diler, dzięki czemu mam zapał do utrzymania darmowej formy bloga, a dilerzy zmniejszone marże rekompensują sobie wyższym obrotem. Wszystkie strony zadowolone i to jest najważniejsze.

## 9. Moje wnioski.

Zaproponowałem Wam dwóch wiarygodnych dilerów. Ich modele biznesowe znacznie się różnią od siebie. Właściciel Metali Lokacyjnych postawił na niskie ceny i z dużym prawdopodobieństwem może aspirować do miana najtańszego dilerza w Polsce. Aby utrzymać niskie marże skupił się wyłącznie na jednej placówce w Warszawie przez co anonimowy zakup dla osób mieszkających poza stolicą jest wysoce utrudniony.

Mennica Skarbowa dla odmiany to jeden z największych dilerów w Polsce. Utrzymuje trochę wyższe ceny ale ma dużo większą sieć placówek (6 miast, Trójmiasto w przygotowaniu). Dodatkowo system wiarygodności potwierdzony przez Trusted Shops oraz fakt bycia spółką publiczną, notowaną na Giełdzie Papierów Wartościowych, która podaje swoje aktualne dane finansowe gwarantuje najwyższy poziom bezpieczeństwa transakcji.

Dla jednego klienta najważniejsza zawsze będzie cena, dla drugiego anonimowość. Jeszcze dla innego renoma sprzedawcy i placówki terenowe. Ostateczną decyzję o wyborze dilerza jak zawsze podejmujecie Wy.

## 10. Podziękowania.

Na koniec chciałem Wam podziękować za odzew, jaki nastąpił po artykule o Saxo. Ilość rachunków jakie założyliście za moim pośrednictwem jest naprawdę imponująca. Co do poziomu zadowolenia z oferty to przytoczę pewien przypadek.

Niedawno otrzymałem maila od zadowolonego klienta, któremu Saxo zmieniło status konta na Premium, mimo iż klient ten nie przekroczył wymaganego progu 100.000 USD. Ktoś z Saxo stwierdził, iż klient jest „perspektywiczny” i warto o niego zadbać. W normalnych warunkach broker by uznał, iż zasady są zasadami i nie może ingerować w globalne postanowienia. Mimo pewnych ustaleń Saxo postanowiło trochę nagiąć zasady aby zadowolić klienta. Niby mała rzecz, ale miło słyszeć, iż polecany broker zachowuje się tak, jak na niego przystało.

Głęboko wierzę, iż także z Mennicy Skarbowej jak i z Metali Lokacyjnych będziecie równie zadowoleni.

Klikając na [link](#) źródłowy znajdziecie bannery przekierowujące na strony obu dilerów.

Trader21

## Aatak na gotówkę = większa władza państwa i banków.

Na całym świecie trwa zaciekle ofensywa przeciwko gotówce. Szczególnie jest to widoczne w USA oraz UE. Zwolenników transakcji gotówkowych porównuje się do kryminalistów. Ostatecznie, skoro nie masz nic do ukrycia, to czego się obawiasz?

Orędownikom zmian mających na celu ograniczenie lub całkowitą eliminację gotówki nie chodzi oczywiście o utrudnienie prania brudnych pieniędzy, eliminację korupcji czy finansowania terroryzmu, lecz wyłącznie o zwiększenie kontroli państwowej (bankowej) nad jednostką.

*"Nie ma takiego okrucieństwa ani takiej niegodziwości, której nie popełniłby skądinąd łagodny i liberalny rząd, kiedy zabraknie mu pieniędzy" - Alexis de Tocqueville.*

Zaledwie w ciągu ostatnich 3 lat limity na transakcje gotówkowe w Europie zostały obniżone ze średnio 10 -15 tys. euro do 1 - 3 tys. euro obecnie. Polska na tle pozostałych krajów europejskich wydaje się być ostoją wolności, przynajmniej na razie.

Celów stojących za eliminacją gotówki jest wiele:

**a)** Wspomniana wcześniej kontrola nad jednostką wydaje się być głównym celem.

**b)** Eliminując gotówkę w sytuacji negatywnych stóp procentowych fundusze emerytalne w wielu krajach nie mają możliwości ochrony przez bezpośrednią konfiskatą majątku, nie wspominając o zarobku. Skoro kradzież 240 mld z OFE przeszła w zasadzie bez echa, to złupienie przyszłych emerytów przy pomocy negatywnych stóp procentowych przejdzie nie zauważone. Czasy kiedy bezpieczne obligacje rządowe płaciły 3-4% powyżej inflacji przeszły najwyraźniej do lamusa.

**c)** Wprowadzając negatywne stopy procentowe i jednocześnie eliminując gotówkę banki centralne na całym świecie starają się zwiększyć tempo cyrkulacji pieniądza, co ma pobudzić gospodarkę. Szybsza cyrkulacja pieniądza to także wyższa inflacja w efekcie czego zbankrutowane rządy mogą zneutralizować część długu. Wszystko jednak kosztem klasy średniej posiadającej najwięcej oszczędności.

**d)** Ochrona banków przed runem. W sytuacji, w której dostęp do gotówki zostaje prawnie ograniczony banki będące na skraju bankructwa zostają zabezpieczone przed zbyt gwałtownym wydrenowaniem ich z kapitału. Ostatecznie, w historii mieliśmy wiele przypadków, kiedy to po plotce wyszanej z palca ludzie rzucali się w popłochu na depozyty doprowadzając do bankructwa świetnie prosperujący bank.

Ostatni taki przypadek mieliśmy kilka miesięcy temu, kiedy to plotka rozszasta za pośrednictwem FB doprowadziła do szturmów klientów na depozyty, co skutkowało zamknięciem jednego z bułgarskich banków. Z dużym prawdopodobieństwem była to odpowiedź rosyjskich służb na brak zgody na przeprowadzenie gazociągu South Stream.

Wróćmy jednak do kolejnego etapu zmian legislacyjnych. W ostatnich tygodniach Willem Buiter wraz z Kenem Rogoffem zaczęli nawoływać do całkowitej likwidacji gotówki w USA. Jako precedens przytoczyli „sukces” projektu ograniczenia gotówki w Luizjanie wprowadzonego w 2011 roku.

Buiter w swoich wypowiedziach albo zagalopował się trochę albo niechętny podzielił się z odbiorcami tym, co planuje się w przyszłości. Mianowicie, po znaczącym ograniczeniu dostępu do gotówki FED zdaniem Buitera powiniem wprowadzić wysoce negatywne stopy procentowe dochodzące do - 6%. Dzięki temu społeczeństwo nie mając żadnej ochrony ma zacząć wydawać oszczędności, co pomoże krajowi wyjść z kryzysu. Większej bzdury nie słyszałem, ale w proponowanych zmianach przecież nie chodzi ani o gospodarkę ani o dobro obywateli.

Nawoływania do eliminacji gotówki są na razie na etapie planów, tymczasem kilka dni temu największy bank w USA Chase zakazał swoim klientom spłaty długu z kart kredytowych, kredytów samochodowych, jak i kredytów hipotecznych przy użyciu gotówki. Nie można już pojawić się w siedzibie banku z gotówką i spłacić zadłużenie posługując się starymi dobrymi dolarami. Musisz w pierwszej kolejności zasilić konto a następnie zrobić przelew.

Dodatkowo, w liście wystanym do klientów, Chase zakazał trzymania w skrytkach depozytowych gotówki. Nie określono natomiast w sposób jednoznaczny czy ich posiadacze mogą deponować srebrne i złote monety bulionowe.

Problem jest na tyle poważny, że Chase będąc największym bankiem w USA jest pewną wyrocznią i to, co zostaje wprowadzone w Chase jest szybko kopiowane przez pozostałe 4 największe banki, w efekcie czego nowy standard szybko obejmuje 80% rynku.

Do totalitarnych zapędów rządu USA już zdążyłem się przyzwyczaić, ale to z czym mamy do czynienia w Szwajcarii, uznawanej do niedawna za ostoję wolności gospodarczej jest wysoce niepokojące. Jak wiemy kraj Helwetów jako pierwszy wprowadził negatywne stopy procentowe. Rząd każe sobie płacić za możliwość pożyczania mu pieniędzy. Kupując zatem obligacje rządowe lub deponując środki na koncie mamy zagwarantowaną stratę.

Sens deponowania środków w obligacjach rządowych, jak i na rachunku bankowym podważył jeden z funduszy emerytalnych. Ostatecznie działania funduszu mają przynosić zyski przyszłym emerytom. Mając do wyboru utratę części kapitału zdeponowanego na koncie, zarządzający postanowił wypłacić gotówkę i zdeponować ją w sejfie.

Na tak prostej operacji klienci zaoszczędziliby rocznie 25 tys. CHF na każde 10 mln CHF. W końcu, jaki jest sens trzymania kapitału w banku, skoro mamy gwarantowaną stratę i przy okazji narażamy się na ryzyko ewentualnych problemów samego banku?

Niestety, w odpowiedzi na prośbę wypłaty środków w gotówce bank odpowiedział „Przykro nam, w określonym terminie nie udało się znaleźć rozwiązania odpowiadającego twoim oczekiwaniom”. Dyplomatycznie, bez podania uzasadnienia - Nie możemy wypłacić Waszych pieniędzy!!!

Odmowa wypłaty środków została najprawdopodobniej podyktowana wytycznymi ze Szwajcarskiego Banku Narodowego i najwidoczniej nie ma znaczenia, że jest całkowicie niezgodna z prawem. Skoro wysoce nielegalne działania mogą mieć miejsce w Szwajcarii, to jakie ograniczenia mogą zostać wprowadzone w innych krajach o niższych standardach prawnych?

Biorąc po uwagę dramatyczną sytuację sektora finansowego w zasadzie nie powinniśmy się dziwić, że lobbyści robią co mogą by wyeliminować gotówkę z obiegu. Brak gotówki znacznie podniósłby bezpieczeństwo systemu bankowego. Jednocześnie zwykły obywatel utraciłby możliwość ochrony własnego kapitału, o prawie do prywatności nie wspominając.

Obecna sytuacja zakrawa na tragikomedie. Bankierzy centralni usiłują nas przekonać, iż nic nie płacący dług bankruta jest bardziej wartościowy od gotówki. Co gorsza, w sytuacji negatywnych stóp procentowych ów bankrut każe nam płacić za możliwość pożyczania mu pieniędzy. Jeżeli to, co stało się na Cyprze nie jest wystarczającym ostrzeżeniem, to gwarantowana utrata kapitału przy negatywnym oprocentowaniu powinna uświadomić wszystkim czym się może skończyć eliminacja gotówki z obiegu. Osoby, które tak ochoczo decydują się na porzucenie gotówki w imię „walki z terroryzmem” może zastanowić się dwukrotnie, nim usłużnie poprą odebranie sobie resztek prawa do prywatności!

Trader21

## Opinie czytelników.

Poniżej znajdziecie kilka ciekawych wpisów czytelników zamieszczonych pod artykułami na blogu. Mimo, iż Trader21 nie zawsze zgadza się z nimi to często wnoszą one wiele wartościowych informacji.

### Kilka słów o SDR-ach.

**Autor: Freeman**

Historia z SDR to moim zdaniem czysty szwindel. SDR-y mają oparcie tylko w Fiat-money czterech walut z koszyka tj. US\$, Yen, € i GBP i są produktem MFW służącym do powiększenia płynności finansowej w świecie. Wprowadzone w 1969 roku z powodu obaw zagranicy o brak odpowiedniej ilości złota w ZSA mającej pokryć ilość dolara znajdującego się w obiegu poza granicami USA.

W ten sposób wprowadzono medium ( SDR ) mające na celu:

- a) zwiększenie płynności - czytaj ilości pieniądza w obiegu,
- b) zmylenie, obejście utraty zaufania do dolara.

Czy w przyszłości SDRy będą jakoś pokryte złotem? Byłoby to odwrotne do założeń z godziny jego poczęcia i dodatkowo miałyby działanie silnie deflacyjne. Zatem taka możliwość mnie osobiście wydaje się mało prawdopodobna. Jeśli faktem jest usilna akumulacja złota przez Chiny, to zapewne będą chcieli na tej podstawie samodzielnie odnosić korzyści z oszczędności i wykonanej przez dziesiątki lat pracy.

Chyba nie będą chcieli popełnić drugi raz tego samego błędu tylko w nieco innej formie. Mam na myśli wcześniejsza kumulacje UST oraz rezerw walutowych w \$.

Tu widzę możliwości związane z powstaniem AllB, gdzie być może chińska waluta zostanie częściowo oparta o złoto i tym samym Chiny nie będą się musiały prosić USA-ńców o jakiegokolwiek udziały w MFW i tym samym w SDR.

Oczywiście taki model nie spodoba się USA. Moja wersja wydarzeń nie wyklucza niestety wykorzystania możliwości militarnych w celu utrzymania lub przedłużenia pozycji hegemonu.

Przecież gołym okiem widać ich wpływ w Europie i realizacji jednego z nadrzędnych celów, jakim jest niedopuszczenie do symbiozy Niemiec z Rosją. Niemieccy wasale, niestety dają się prowadzić na smyczy. Wspomnę tylko o najnowszym odkryciu, tj. o służalczych działaniach wywiadu z Niemiec na korzyść przyjaciół zza oceanu.



Jeden promyk nadziei, jaki się chwilowo rysuje, to wyczuwalne niezadowolenie niemieckiego społeczeństwa. Przyczyna tkwi w napływie ludności głównie z Rumunii a ostatnio z Afryki. Puchnący socjal związany z takimi wydatkami, musi prędzej czy później mieć oddźwięk we wzroście cen żywności i artykułów codziennego użytku. To już ma miejsce ze wzgl. na dewaluację €, ja mówię o dotkliwych podwyżkach.

Politycy bawią się w polityka w oderwaniu od rzeczywistości. Jak powiedział Trader, w Europie mamy coraz więcej socjalizmu, pod czym podpisuje się obiema rękami. Po przekroczeniu masy ulica się zagotuje, tego jestem pewien. To leży w ludzkiej naturze i historia nie raz dawała tego przykłady. Trudno tylko określić moment, kiedy przesilenie wystąpi.

Przyszłość świata rozgrywa się na wielu płaszczyznach i trudno omówić wszystkie. Nie zgodzę się jednak z wersją możliwego sojuszu USA Rosja na niekorzyść Chin. Stany są indywidualnym graczem mającym na celu jedno: własne korzyści. Czym są korzyści? W skrócie to energia, zasoby ludzkie, władza. Przykład dali Brytyjczycy z kolonizacją Indii a Stany zrobiły to samo w skali niemal globalnej. Oni od tego modelu dobrowolnie i bez walki nie odejdą.

W Stanach mamy tzw. zwykłą ludność, która rzekomo nie ponosi za ten pasożytniczy tryb winy. Ja bym się z tym nie zgodził. Przez długie dziesiątki lat, dzięki dolarowi i drukarce społeczność USA była na jednym z najwyższych poziomów na świecie. Ich patriotyzm i odruch chwytania się w okolicy serca w chwili grania hymnu, jest podświadomym odruchem dziękczynnym w stronę amerykańskich elit, które im ten dobrobyt zafundowały.

Specjalnym statusem cieszą się też tamtejsi żołnierze, o czym pisze M. Wrona w swojej książce. Druga warstwa z grubsza biorąc, są elity rządzące, finansjera, które mają nad "ziemią pańską" czuwanie.

Zastanawiam się jakimi metodami udaje im się tak skutecznie i przez tak długi czas utrzymywać swoją pozycję. Są inteligentni i dobrze zorganizowani, to trzeba przyznać. Nawet na chwilę obecną, mając 18 bln długu, potrafią rozdawać karty w grze i ustalać reguły. Na chwilę obecną nie widzę jeszcze upadku USA. Intuicja podpowiada mi, że miejscem rozgrywki dużego kalibru będzie Europa a zapalnikami UA. Tego kotleta trzymają na wszelki wypadek na "małym gazie".

W związku z tym na sam koniec: spodziewam się jeszcze w tym roku kolejnego zaostrzenia sytuacji w związku z UA oraz powrotu do trendu osłabiania Rubla a przy okazji PLN do \$. Rzeczywiście, istnieje duże prawdopodobieństwo nie przedłużania sankcji ze strony UE wobec Rosji.

Gdyby do tego doszło, cały wysiłek finansowy skwitowany soczystymi słowami pani Nuland, poszedł by na marne. Dlatego właśnie jestem ciekaw tego, co wydarzy się w najbliższych trzech miesiącach.

## Nieruchomości w Polsce.

**Autor: reno**

Dla mnie jest pewne, że podatek katastralny prędzej czy później zostanie wprowadzony. Zresztą nie tak dawno było głośno o tym. Po coś te mapy zrobiono. Zapewne najpierw będzie cicha nazwa zmiany podatku nie zwiększająca w sposób znaczny podatku od nieruchomości. Narzędzie idealne do łatania dziury budżetowej. Swobodnie będą sobie zwiększali wartość nieruchomości lub procent. Dla mnie jest to bardziej niż pewne. Chwilowo kasa jest bo ograbiono OFE, jak się skończy to będzie zabawa.

Według mnie w chwili obecnej zakup nieruchomości mieszkalnej powinni rozważać tylko ci co nie mają gdzie mieszkać (młode pary itp). Jako inwestycja pomysł raczej niefortunny. Brać pod uwagę trzeba programy "Deweloper na swoim". Niskie stopy procentowe (jeśli myślimy o kredycie), a chyba najbardziej nadchodzący niż demograficzny. Ogólnie demografia bardzo nieciekawa.

Wszelkie publikacje zamieszczone na stronie [www.independenttrader.pl](http://www.independenttrader.pl) oraz w Independent Trader Newsletter powstały w oparciu o wiarygodne informacje, lecz ich trafność nie może być gwarantowana. Przedstawione opinie mogą się dezaktualizować, a ich autor nie jest zobowiązany do ich uaktualniania.

Przedstawione informacje są prywatnymi opiniami autora i nie stanowią rekomendacji inwestycyjnych w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców (Dz. U. z 2005 roku, Nr 206, poz. 1715).

Czytelnik musi być świadomy, że wyłącznie on ponosi odpowiedzialność z tytułu podejmowanych decyzji inwestycyjnych. Każda inwestycja powinna być konsultowana z licencjonowanym doradcą inwestycyjnym.

Wszystkie zamieszczone materiały są chronione prawami autorskimi. Nie mogą być kopiowane, publikowane czy modyfikowane w żadnej formie bez pisemnej zgody autora.